

Babcię „Inki” uhonorowano w Grajewie

W grajewskim liceum odsłonięto w sobotę (20.06) tablicę upamiętniającą postać Heleny Tymińskiej, babci Danusi Siedzikówny ps. „Inka”. Po drugiej wojnie światowej była nauczycielką tej szkoły. Odsłonięcia dokonali przedstawiciele rodziny Heleny Tymińskiej oraz Prezydent RP Andrzej Duda. Podczas uroczystości obecny był Marszałek Województwa Podlaskiego Artur Kosicki.

Helena Tymińska jeszcze przed pierwszą wojną światową odebrała gruntowne wykształcenie, dzięki któremu mogła później wychowywać jako nauczycielka rzesze młodych ludzi. Ze szkołami ziemi grajewskiej i szczuczyńskiej była związana od 1948 roku, najpierw ze Szkołą Ogólnokształcącą Stopnia Podstawowego i Średniego w Szczuczynie, zaś od roku szkolnego 1952/53 do 1958 roku Liceum Ogólnokształcącego w Grajewie.

Na tablicy znajduje się na niej napis: "Helenie Tymińskiej (1885-1968), babci Danuty Siedzikówny „Inki” , nauczycielce LO w Grajewie w latach 1948-1958. Tej, która wychowała pokolenia młodych Polaków z ziemi grajewskiej i szczuczyńskiej w miłości do ojczyzny tak, aby w chwili próby zachowali się jak trzeba".

- Pani Helena Tymińska uczyła w grajewskim liceum języków obcych, a jej praca skłoniła ówczesnego dyrektora szkoły do znamiennej opinii, iż pani Helena „kocha szkołę i młodzież i nie umie sobie wyobrazić życia bez nauczania i bez młodzieży” – przypomniał w czasie uroczystości odsłonięcia tablicy Waldemer Remfeld, starosta grajewski.

Mając zdolności edukacyjne i wychowawcze miała także istotny wpływ na postawy i charakter młodych ludzi. Jedną z takich osób była także Danusia Siedzikówna, ukochana wnuczka, znana jako sanitariuszka „Inka”.

Po zakończeniu uroczystości podczas spotkania z mieszkańcami Grajewa, prezydent Andrzej Duda nazwał babcię „Inki” legendą podkreślając, iż „wychowała swoją wnuczkę, jak trzeba, by ta mogła później zachować się, jak trzeba”.

- To pokazuje, jaka jest siła polskiej rodziny i siła drzemiącej w niej tradycji – podkreślił prezydent Duda.

Danusi, jako dwunastolatce odebrano ojca, który został w 1940 roku zesłany na Sybir, a w 1942 za prace konspiracyjne została aresztowana jej matka. Danusia „Inka” zaangażowała się niedługo potem, w 1943 roku, w działalność konspiracyjną, która kontynuowała nie tylko w czasie okupacji niemieckiej, ale także później, działając jako sanitariuszka 5 Wileńskiej Brygady AK w podziemiu antykomunistycznym.

Babcia Helena miała przemożny wpływ na jej wychowanie. To właśnie do niej kierowane były słowa Danusi, przemyczone w ostatnim więziennym grypsie: „Powiedźcie babci, że zachowałam się jak trzeba”. Postawa i charakter „Inki” wynikały także z wielopokoleniowej tradycji od czasów pielęgnowania polskość po upadku Powstania Styczniowego i zesłanie na daleką Syberię po zaangażowanie jej obojga rodziców w

Styczniowego i zsyła na dalszą wyprawę po zaangażowanie jej obójga rodziców w walkę o wolność Polski.

Pani Helena Tymińska zmarła 5 września 1968 r. i spoczywa na cmentarzu parafialnym w Grajewie. Symbolicznie od jej grobu, w 2016 roku, rozpoczął się Rajd Motocyklowy "Śladami Polskich Bohaterów do Moskwy!".

Marcin Nawrocki

fot. Anna Augustynowicz, Jakub Szymczuk, Kancelaria Prezydenta RP

